

Sygn. akt III AUa 186/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko
Sędziowie:	SSA Barbara Białecka (spr.) SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2015 r. w Szczecinie

sprawy Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

przy udziale A. D. (1), M. D., A. D. (2), A. D. (3) i A. D. (4)

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia

na skutek apelacji płatnika składek

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 12 listopada 2014 r. sygn. akt VI U 1246/13

1. oddała apelację,

2. zasądza od Zakładu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 186/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 maja 2013 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że A. D. (1) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia zawartej z płatnikiem składek spółką z o.o. (...)

podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie 20 lipca 2009 r. do 30 września 2009 r. określono zarazem wysokość podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w sierpniu i październiku 2009 r. Podstawą do wydania takiej decyzji były ustalenia postępowania kontrolnego przeprowadzonego u płatnika, w toku którego ustalono, że płatnika oraz zainteresowanego we wskazanym okresie łączyła umowa cywilno-prawna, której przedmiotem było faktyczne świadczenie usług w ramach umowy zlecenia na rzecz płatnika polegających na czyszczeniu i malowaniu balustrad zewnętrznych i wewnętrznych farbą olejną - 34 m2, malowanie ścian wewnętrznych farbami emulsyjnymi – 970 m2 na budowie w Ś. ul. (...).

Decyzją z dnia 22 maja 2013 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że M. D. jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia zawartej z płatnikiem składek spółką z o.o. (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 1 września 2009 r. do 10 grudnia 2009 r. określono zarazem wysokość podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w październiku, listopadzie i grudniu 2009 r. Podstawą do wydania takiej decyzji były ustalenia postępowania kontrolnego przeprowadzonego u płatnika, w toku którego ustalono, że płatnika oraz zainteresowanego we wskazanym okresie łączyła umowa cywilno-prawna, której przedmiotem było faktyczne świadczenie usług w ramach umowy zlecenia na rzecz płatnika polegających na betonowaniu posadzek – 320 m2, S., al. (...).

Decyzją z dnia 23 maja 2013 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że A. D. (4) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia zawartej z płatnikiem składek spółką z o.o. (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresie od 2 czerwca 2009 r. do 28 sierpnia 2009 r. określono zarazem wysokość podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w czerwcu, lipcu i sierpniu 2009 r. Podstawą do wydania takiej decyzji były ustalenia postępowania kontrolnego przeprowadzonego u płatnika, w toku którego ustalono, że płatnika oraz zainteresowanego we wskazanym okresie łączyła umowa cywilno-prawna, której przedmiotem było faktyczne świadczenie usług w ramach umowy zlecenia na rzecz płatnika polegających na wykonywaniu robót transportowych materiału w S., al. (...).

Decyzją z dnia 22 maja 2013 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że A. D. (3) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia zawartej z płatnikiem składek spółką z o.o. (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach od 1 lipca 2010 r. do 31 lipca 2010 r. oraz od 2 sierpnia 2010 r. do 31 sierpnia 2010 r. W decyzji określono zarazem wysokość podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w miesiącach: czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik i listopad 2009 r. Podstawą do wydania takiej decyzji były ustalenia postępowania kontrolnego przeprowadzonego u płatnika, w toku którego ustalono, że płatnika oraz zainteresowanego łączyły umowy cywilno-prawne, (na czas określony w decyzji), których przedmiotem było faktyczne świadczenie usług w ramach umowy zlecenia na rzecz płatnika polegających na dwukrotnym malowaniu ścian sal dydaktycznych – 231 m2, zabudowa więźby dachowej 20 m2 w S. ul. (...)

Decyzją z dnia 22 maja 2013 r. nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że A. D. (2) jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy zlecenia zawartej z płatnikiem składek spółką z o.o. (...) podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu w okresach wskazanych w decyzji; określono zarazem wysokość podstawy wymiaru składek na te ubezpieczenia w miesiącach kwiecień – sierpień 2010 r., październik 2010 r. – lipiec 2011 r. i wrzesień – listopad 2011 r. Podstawą do wydania takiej decyzji były ustalenia postępowania kontrolnego przeprowadzonego u płatnika, w toku którego ustalono, że płatnika oraz zainteresowanego we wskazanych okresach łączyły umowy cywilno-prawne, których przedmiotem było faktyczne świadczenie usług w ramach umowy zlecenia na rzecz płatnika polegających na wykonywaniu szeregu robót budowlanych.

W uzasadnieniu powyższych decyzji organ rentowy wskazał, że spółka (...) zawarła z ubezpieczonymi umowy na wykonanie czynności, które nie prowadziły do konkretnego indywidualnie oznaczonego rezultatu. Ponadto płatnik nie wykazał trwałego, twórczego i niepowtarzalnego efektu pracy wykonawcy, wobec czego umowa, której przedmiotem są wspomniane czynności, wyczerpuje znamiona umowy zlecenia.

Z powyższymi decyzjami nie zgodził się Zakład (...) spółka z o.o. w S., która w odwołaniach od decyzji wniosła o ich uchylenie oraz o zasądzenie od ZUS na jej rzecz kosztów postępowania – w tym kosztów zastępstwa procesowego – według norm przepisanych. Odwołująca zarzuciła organowi rentowemu naruszenie art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ustalenie przez organ administracji publicznej w toku postępowania administracyjnego istnienia pomiędzy ubezpieczonymi, a spółką (...) stosunku prawnego – umowy zlecenia, w sytuacji, gdy organ ten nie jest uprawniony do ustalenia charakteru umowy cywilnoprawnej; naruszenie art. 83 ust. 1 pkt 3 ustawy systemowej poprzez przedwczesne określenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne. Odwołująca zarzuciła organowi rentowemu również błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez uznanie, że umowy o dzieło zawarte pomiędzy skarżącą a zainteresowanymi stanowiły w istocie umowy o zlecenia, w sytuacji gdy całokształt okoliczności związanych ze stosunkiem prawnym nawiązanym pomiędzy stronami świadczy, że wolą stron tej umowy było zawarcie umowy o dzieło.

W odpowiedzi na odwołania organ rentowy wniósł o ich oddalenie oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniami z dnia 4 października 2013 r. Sąd Okręgowy połączył sprawy z odwołań płatnika od powyższych decyzji do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 12 listopada 2014r. Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołania i orzekł o kosztach zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił, że Zakład (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług budowlanych, remontów i nowych inwestycji. Ponad 90% inwestycji stanowią zamówienia publiczne.

W latach 2008-2010 w sytuacji gdy zagrożone było dochowanie uzgodnionych z inwestorem terminów przewidzianych na wykonanie określonych robót spółka (...) zawierała umowy cywilnoprawne z wykonawcami, aby przyspieszyć prace. Okresy na jakie zawierano umowy cywilnoprawne były uzależnione od harmonogramu ustalonego między wykonawcą i inwestorem i bieżących potrzeb na budowie.

Werbowanie osób, z którymi zawierano umowy następowało poprzez ogłoszenia w prasie, w internecie oraz z polecenia. Umowy zawierano również z osobami, które wcześniej już pracowały na rzecz spółki (...). Płatnik podpisując z zainteresowanymi umowy nie wymagał od nich udokumentowania kwalifikacji, wystarczały mu słowne deklaracje.

Prace wykonywane na rzecz płatnika zarówno przez osoby zatrudnione na podstawie umów o pracę i umów cywilnoprawnych nie różniły się od siebie.

Umowy o dzieło zawierano dlatego, że takie były dyspozycje prezesa spółki. Umowy o dzieło zawierano de facto w celu sprawdzenia umiejętności. Zdarzało się, że z osobami które sumiennie i rzetelnie wykonywały prace w ramach umów cywilnoprawnych podpisywano następnie umowy o pracę. Ich obowiązki wówczas nie ulegały zmianie.

W dniu 20 lipca 2009 r. (...) sp. z o.o. w S. i A. D. (1) zawarli umowę zatytułowaną „o dzieło”. W treści dokumentu wskazano, że przedmiotem umowy ma być wykonanie prac polegających na „czyszczeniu i malowaniu balustrad zewnętrznych i wewnętrznych farbą olejną 342m², malowanie ścian wewnętrznych farbami emulsyjnymi – 970 m² – budowa Ś. ul. (...)”. Strony ustaliły termin wykonania prac na dzień 30 września 2009 r. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 5000,00 zł płatne w terminie 10 dni od otrzymania rachunku. W umowie wskazano przy tym, że w przypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania dzieła zamawiająca ma prawo odmowy wypłaty całości lub części umówionej kwoty. Dodatkowo w umowie przewidziano rozliczenie umowy częściowo, po przedstawieniu rachunku przez wykonawcę.

Zainteresowany w dniu 31 lipca 2009 r. wystawił rachunek określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 1200 zł brutto. Płatnik wypłacił zainteresowanemu kwotę określoną w rachunku dniu 10 sierpnia 2009r. Kolejny

rachunek zainteresowany wystawił w dniu 30 września 2009 r. określając wynagrodzenie na kwotę 3800 zł brutto, którą płatnik wypłacił mu w dniu 10 października 2009 r.

W dniu 1 września 2009 r. (...) sp. z o.o. w S. i M. D. zawarli umowę zatytułowaną „o dzieło”. W treści dokumentu wskazano, że przedmiotem umowy ma być wykonanie prac polegających na „betonowaniu posadzek 320m², wywóz ziemi 10 m³, al. (...), S..”. Strony ustaliły termin wykonania prac na dzień 10 grudnia 2009 r. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 10600,00 zł płatne w terminie 10 dni od otrzymania rachunku. W umowie wskazano przy tym, że w przypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania dzieła zamawiająca ma prawo odmowy wypłaty całości lub części umówionej kwoty. Dodatkowo w umowie przewidziano rozliczenie umowy częściowo, po przedstawieniu rachunku przez wykonawcę.

Zainteresowany wystawił trzy rachunki. Pierwszy w dniu 30 września 2009 r. określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 2599 zł brutto. Płatnik wypłacił zainteresowanemu kwotę określoną w rachunku w dniu 9 października 2009 r. Kolejny w dniu 30 października 2009 r. na kwotę 1373 zł, którą wypłacono mu w dniu 10 listopada 2009 r. Ostatni w dniu 30 listopada 2009 r. na kwotę 1501 zł, którą wypłacono mu w dniu 10 grudnia 2009 r. Łącznie z tytułu wynagrodzenia zainteresowanemu wypłacono kwotę 5473 zł.

W dniu 1 lipca 2010 r. (...) sp. z o.o. w S. i A. D. (3) zawarli umowę zatytułowaną „o dzieło”. W treści dokumentu wskazano, że przedmiotem umowy ma być: „dwukrotne malowanie sal ścian 231 m² x 9 zł dydaktycznych na budowie (...)”. Strony ustaliły termin wykonania prac na dzień 31 lipca 2010 r. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 2080,00 zł płatne w terminie 7 dni od otrzymania rachunku. W umowie wskazano przy tym, że w przypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania dzieła zamawiająca ma prawo odmowy wypłaty całości lub części umówionej kwoty. Dodatkowo w umowie przewidziano rozliczenie umowy częściowo, po przedstawieniu rachunku przez wykonawcę. Zainteresowany w dniu 30 lipca 2010 r. wystawił rachunek określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 2080 zł brutto. Płatnik wypłacił zainteresowanemu kwotę określoną w rachunku w dniu 10 sierpnia 2010 r.

W dniu 2 sierpnia 2010 r. strony zawarły kolejną umowę zatytułowaną „umowa o dzieło”. Jako jej przedmiot wskazano wykonanie zabudowy więźby dachowej 20m²x25,4 S., ul. (...). Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszej umowy, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 31 sierpnia 2010 r., a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 508 zł płatną w terminie 10 dni od otrzymania rachunku. Zainteresowany w dniu 31 sierpnia 2010 r. wystawił rachunek określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 508 zł brutto. Płatnik wypłacił zainteresowanemu kwotę określoną w rachunku w dniu 16 września 2010 r.

W dniu 3 czerwca 2009 r. (...) sp. z o.o. w S. i A. D. (4) zawarli umowę zatytułowaną „o dzieło”. W treści dokumentu wskazano, że przedmiotem umowy ma być wykonanie robót transportowych materiału, al. (...), S..”. Strony ustaliły termin wykonania prac na dzień 28 sierpnia 2009 r. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 5900,00 zł płatne w terminie 19 dni od otrzymania rachunku. W umowie wskazano przy tym, że w przypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania dzieła zamawiająca ma prawo odmowy wypłaty całości lub części umówionej kwoty. Dodatkowo w umowie przewidziano rozliczenie umowy częściowo, po przedstawieniu rachunku przez wykonawcę.

Zainteresowany w dniu 30 czerwca 2009 r. wystawił rachunek określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 1279 zł brutto. Płatnik wypłacił zainteresowanemu kwotę określoną w rachunku tym samym dniem. Kolejny rachunek zainteresowany wystawił w dniu 31 lipca 2009 r. określając wynagrodzenie na kwotę 580 zł brutto, którą płatnik wypłacił mu w dniu 10 sierpnia 2009 r. Łącznie wypłacono zainteresowanemu kwotę 1859 zł.

W dniu 1 marca 2010 r. (...) sp. z o.o. w S. i A. D. (2) zawarli umowę zatytułowaną „o dzieło”. W treści dokumentu wskazano, że przedmiotem umowy ma być wykonanie prac polegających na „malowaniu ścian na budynku (...) G. w M. ul. (...)”. Strony ustaliły termin wykonania prac na dzień 31 marca 2010 r. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 1782,00 zł płatne w terminie 10 dni od otrzymania rachunku. W umowie wskazano przy tym, że w przypadku nienależytego lub nieterminowego wykonania dzieła zamawiająca ma prawo odmowy wypłaty całości lub części umówionej kwoty. Dodatkowo w umowie przewidziano rozliczenie umowy częściowo, po przedstawieniu rachunku przez wykonawcę.

Zainteresowany w dniu 31 marca 2010 r. wystawił rachunek określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 1782 zł brutto. Płatnik wypłacił zainteresowanemu kwotę określoną w rachunku w dniu 10 kwietnia 2010 r.

Kolejną umowę, której przedmiotem było malowanie ścian na budynku (...) G. w M. ul. (...) strony zawarły w dniu 1 kwietnia 2010 r. z terminem wykonania prac do 30 kwietnia 2010 r. Wynagrodzenie ustalono na kwotę 1791,00 zł. Pozostałe postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszej umowy. Zainteresowany w dniu 30 kwietnia 2010 r. wystawił rachunek określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 1791 zł brutto. Płatnik wypłacił zainteresowanemu kwotę określoną w rachunku w dniu 10 maja 2010 r.

W dniu 4 maja 2010 r. strony zawarły kolejną umowę zatytułowaną „umowa o dzieło”. Jako jej przedmiot wskazano „malowanie ścian wraz ze szpachlowaniem na budynku (...) G. w M. ul. (...).5 zł/m² – ilość 170,52 m². Postanowienia umowy pozostały bez zmian w porównaniu do wcześniejszej umowy, z tym, że strony uzgodniły termin wykonania dzieła na dzień 31 maja 2010 r., a wysokość wynagrodzenia za jego wykonanie - na kwotę 1620 zł. Zainteresowany w dniu 31 maja 2010 r. wystawił rachunek określający wynagrodzenie za wykonaną pracę na kwotę 1620 zł brutto. Płatnik wypłacił zainteresowanemu kwotę określoną w rachunku w dniu 10 czerwca 2010 r.

Kolejne umowy, określone jako umowy o dzieło, strony zawierały na okresy miesięczne: w dniu 1 czerwca 2010 roku z terminem wykonania prac do 30 czerwca 2010 r., w dniu 1 lipca 2010 r. z terminem wykonania prac do 30 lipca 2010 r., w dniu 2 sierpnia 2010 r. z terminem wykonania prac do dnia 31 sierpnia 2010 r., w dniu 1 września 2010 r. z terminem wykonania prac do dnia 30 września 2010 r., 1 października 2010 r. z terminem wykonania prac do dnia 30 października 2010 r., w dniu 2 listopada 2010 r. z terminem wykonania prac do dnia 30 listopada 2010 r., w dniu 1 grudnia 2010 r. z terminem wykonania prac do 30 grudnia 2010 r., w dniu 3 stycznia 2011 r. z terminem wykonania prac do dnia 31 stycznia 2011 r., w dniu 1 lutego 2011 r. z terminem wykonania prac do dnia 28 lutego 2011 r., w dniu 1 marca 2011 r. z terminem wykonania prac do dnia 31 marca 2011 r., w dniu 1 kwietnia 2011 r. z terminem wykonania prac do dnia 30 kwietnia 2011 r., w dniu 2 maja 2011 r. z terminem wykonania prac do dnia 31 maja 2011 r., w dniu 1 czerwca 2011 r. z terminem wykonania prac do dnia 30 czerwca 2011 r., w dniu 1 sierpnia 2011 r. z terminem wykonania prac do 31 sierpnia 2011 r., w dniu 1 września 2011 r. z terminem wykonania prac do dnia 30 września 2011 r. oraz w dniu 1 października 2011 r. z terminem wykonania prac do dnia 31 października 2011 r.

Ich przedmiot strony określiły jako „malowanie ścian wraz ze szpachlowaniem na budynku (...) G. w M. ul. (...)”, „ wykonanie ogrodzenia na budowie budynku mieszkalno – usługowego przy ul. (...) w M.”, „wykonanie podbicia pod ściany istniejącego budynku na budowie budynku mieszkalno-usługowego przy ul. (...) w M.”, „wykonanie podbicia pod ściany istniejącego budynku na budowie budynku mieszkalno-usługowego przy ul. (...) w Ś.”, „wykonanie podkładu betonowego pod ławy fundamentowe na budowie budynku mieszkalno-usługowego przy ul. (...) w Ś.”, „wykonanie ścian fundamentowych na budowie budynku mieszkalno-usługowego przy ul. (...) w Ś.”, „wykonanie izolacji ścian fundamentowych na budowie budynku biurowego przy ul. (...) w Ś.”, „wykonanie siatkowania na izolacji termicznej ścian fundamentowych na budowie budynku biurowego przy ul. (...) w Ś.”, „wykonanie izolacji termicznej posadzki na budowie budynku mieszkalno-usługowego przy ul. (...) w M.”, „wyrównanie terenu oraz usunięcie gruzu z budynku (...) m² – 1,5 zł/m², 3,63 m³ – 360 zł/m³ - budowa budynku mieszkalno-usługowego przy ul. (...) w Ś.”, wyrównanie terenu oraz usunięcie gruzu z budynku (...) m³ – 360 zł/m³ - budowa budynku mieszkalno-usługowego przy ul. (...) w Ś.”, „wykonanie robót budowlanych związanych z wykonaniem ścian działowych na budowie budynku mieszkalno-usługowego przy ul. (...) w Ś.”, „rozszałowanie stropu (424 m²-5.5 zł/m²) budowa budynku mieszkalno-usługowego przy ul. (...) w Ś.”.

Wykonawcy za wykonanie dzieła przysługiwać miało wynagrodzenia w kwocie – odpowiednio: 2007 zł (umowa z 1.06.2010 r.), 1899 zł (umowa z 1.07.2010 r.), 1665 zł (umowa z 2.08.2010 r.), 1980 zł (umowa z 1.09.2010 r.), 1786 zł (umowa z 1.10.2010 r.), 1939 zł (umowa z 2.11.2010 r.) 1800 zł (umowa z 1.12.2010 r.), 1672 zł (umowa z 3.01.2011 r.), 1890 zł (umowa z 1.02.2011 r.), 1985 zł (umowa z 1.03.2011 r.), 1869 zł (umowa z 1.04.2011 r.), 1805 zł (umowa z 2.05.2011 r.), 2090 zł (umowa z 1.06.2011 r.), 2331 zł (umowa z 1.08.2011 r.), 2420zł (umowa z 1.09.2011 r.), 2336 zł (umowa z 1.10.2011 r.)

Po wystawieniu przez płatnika rachunków wypłata umówionego wynagrodzenia w kwocie – odpowiednio 2007 zł, 1899 zł i 1665 zł, 1980 zł, 1786 zł, 1939 zł, 1800 zł, 1672 zł, 1890 zł, 1985 zł, 1869 zł, 1805 zł, 2090 zł, 2331 zł, 2420 zł, 2336 zł - nastąpiła w dniach 10 lipca 2010 r., 10 sierpnia 2010 r., 10 października 2010 r., 10 listopada 2010 r., 10 grudnia 2010 r., 10 stycznia 2011 r., 10 lutego 2011 r., 10 marca 2011 r., 8 kwietnia 2011 r., 6 maja 2011 r., 10 czerwca 2011 r., 10 lipca 2011 r., 10 września 2011 r., 10 października 2011 r. oraz 10 listopada 2011 r.

Przed rozpoczęciem prac związanych z powierzonymi obowiązkami osoby z którymi zawarto umowy cywilnoprawne były instruowane o przebiegu i harmonogramie pracy przez kierownika budowy.

Bieżące wykonywanie prac podlegało stałemu codziennemu nadzorowi i kontroli. Nadzór bezpośredni nad wykonywaniem prac sprawował kierownik budowy, majster budowy oraz brygadzista.

Zainteresowani zgłaszali zakończenie prac kierownikowi budowy, który sam bądź z udziałem bezpośredniego nadzoru dokonywał odbioru prac. Po odbiorze następowało rozliczenie wynagrodzenia. W przypadku wystąpienia usterek kierownik budowy obniżał wynagrodzenie.

Zainteresowani nie mogli wykonywać powierzonych im prac budowlanych w dowolnym, samodzielnie ustalonym czasie, nie mogli swobodnie rozkładać czasu pracy potrzebnego ich zdaniem na wykonanie powierzonych obowiązków w terminie określonym w umowach o dzieło. Zainteresowani nie mogli zlecać wykonania powierzonych im prac osobom trzecim.

Zainteresowani podejmowali prace zgodnie z harmonogramem prac narzuconymi przez kierownika lub majstra budowy. Zdarzało się że zainteresowani byli kierowani do innych prac niż wymienione w łączących ich z płatnikiem umowach.

Wszystkie pracujące na rzecz płatnika osoby, zarówno pracownicy zatrudnieni na podstawie umów o pracę, jak i na podstawie umów cywilnoprawnych przychodziły do pracy na teren budów codziennie od poniedziałku do piątku o stałej godzinie: rano godzina 7.00/8.00. Swoje obowiązki wykonywali przez co najmniej 8 godzin dziennie - do godziny 15.00/17.00. Zainteresowani nie mogliby wykonywać powierzonych im prac w innych godzinach niż godziny otwarcia budowy.

Kierownik budowy prowadził ewidencję czasu pracy. Zainteresowani podpisywali listy obecności. Zainteresowani musieli informować kierownika budowy o nieobecności w danym dniu.

Zainteresowani podczas wykonywania prac mogli ze sobą współpracować, zdarzało się, że pomagali sobie nawzajem w wykonaniu swoich obowiązków pracując zespołowo.

Zainteresowani przy wykonywaniu powierzonych prac używali materiałów i narzędzi dostarczanych przez płatnika lub przez podwykonawców.

Zainteresowani nie zostali zgłoszeni przez płatnika do ubezpieczeń emerytalnego i rentowych oraz wypadkowego.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołania okazały się bezzasadne.

Spór sprowadzał się do ustalenia czy łączące odwołującą się spółkę i zainteresowanych umowy miały charakter umów o dzieło, czy też umów zlecenia. Miało to istotne znaczenie dla określenia, czy zainteresowani powinni zostać objęci – w okresach określonych w zaskarżonych decyzjach – ubezpieczeniami społecznymi, z obowiązkiem odprowadzenia przez płatnika stosownych składek.

Stosownie do treści przepisu art. 6 ust. 1 pkt 1 i 4 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity obowiązujący w dacie zawarcia pierwszej ze spornych umów: Dz.U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 z późn. zm., dalej jako: ustawa systemowa), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegały osoby będące pracownikami oraz z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej

Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami", oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. Natomiast zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu podlegały osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym.

Obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym nie podlegała natomiast osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o dzieło.

Jakkolwiek ustawodawca wprowadził zasadę swobody zawierania umów, to jednak dopuszczalne jest w postępowaniu przed sądem badanie charakteru prawnego łączącego strony stosunku prawnego. W szczególności sąd ma obowiązek badać, czy dane postanowienia zawarte w umowie, czy też okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej wyznaczone zgodnie z art. 353¹ k.c. m.in. przez kryteria właściwości – natury stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy. Wbrew twierdzeniom odwołania, uprawnienie takie przysługuje również organowi rentowemu. Odwołująca spółka, powołując się na treść przepisu art. 199a § 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997r. - Ordynacja podatkowa i wyprowadzając z niego wniosek, iż brak analogicznego przepisu w ustawie systemowej oznacza brak po stronie ZUS kompetencji do samodzielnego rozstrzygnięcia o treści czynności prawnej, nie zwróciła bowiem uwagi na szereg istotnych różnic w zakresie uprawnień organów podatkowych oraz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych jako organu rentowego.

Za nieuzasadniony uznał sąd także zarzut dotyczący naruszenia przepisu art. 83 ust.3 ustawy systemowej poprzez zamieszczenie przez ZUS w jednej decyzji zarówno rozstrzygnięcia o objęciu zainteresowanych ubezpieczeniami społecznymi, jak i określającego wysokość należnych z tego tytułu składek na ubezpieczenia społeczne. Dla jego poparcia odwołująca spółka powołała się na treść wyroku wydanego przez Sąd Apelacyjny w Rzeszowie w sprawie o sygn. akt III AUa 32/13, nie zwracając jednakże uwagi na fakt, iż został on wydany w odmiennym stanie faktycznym i prawnym. Po pierwsze bowiem, w przywołanej sprawie ustalenie podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne następowało w związku z zastosowaniem przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, który to przepis nie stanowił wszak podstawy wydania decyzji zaskarżonej w toku niniejszego procesu. Po drugie, w przywołanej sprawie organ rentowy nie wydał w ogóle decyzji o objęciu danej osoby ubezpieczeniami społecznymi; tymczasem w niniejszej sprawie decyzja taka została wydana. Zdaniem sądu orzekającego w niniejszej sprawie dopuszczalne jest połączenie w jednej decyzji zarówno rozstrzygnięcia co do istnienia obowiązku podlegania ubezpieczeniom społecznym, jak i co do wymiaru należnej z tego powodu składki na te ubezpieczenia. Prowadzi to bowiem do zbadania wszystkich ewentualnych spornych zagadnień w toku jednego procesu, co należy ocenić pozytywnie, chociażby z punktu widzenia sprawności i szybkości postępowania

Przechodząc do merytorycznej oceny sprawy, Sąd I instancji wskazał, iż stosownie do przepisu art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Przedmiotem umowy jest zatem zobowiązanie do wykonania określonego dzieła, które może mieć charakter materialny jak i niematerialny, zaś sama umowa jest umową rezultatu. W wypadku wskazanej umowy cywilnoprawnej niezbędne jest aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. Jednocześnie w wypadku umowy o dzieło bez znaczenia pozostaje rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności, przy czym wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków (nie jest to jednak warunek sine qua non). Dzieło stanowi zawsze zjawisko przyszłe, jest czymś, co w chwili zawarcia umowy nie istnieje, lecz ma dopiero powstać w jakiejś określonej przyszłości. Rezultat, o jaki umawiają się strony, musi być z góry określony. Określenie to może nastąpić przy użyciu różnych metod, jak np. z zastosowaniem obiektywnych jednostek metrycznych, przez zestawienie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków, przez opis.

Od umowy o dzieło odróżnić należy umowę o świadczenie usług (art. 750 k.c.), do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Umowa o świadczenie usług jest umową starannego działania, zatem jej celem jest wykonywanie określonych

czynności, które nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. Spełnieniem świadczenia jest samo działanie w kierunku osiągnięcia danego rezultatu. Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z 26 stycznia 2006r., III AUa 1700/05, OSA 2008, z. 3, poz. 5, stwierdził, że jednym z kryteriów pozwalających na odróżnienie umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług jest możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (podobnie SN w wyroku z 3 listopada 2000 r., IV CKN 152/00, OSNC 2001, nr 4, poz. 63). Należy jednak pamiętać, że – na zasadach wynikających z kodeksu cywilnego (art. 471 k.c.) – wykonujący usługę również odpowiada za należyte wykonanie zobowiązania. Sam fakt więc, że zleceniodawca przeprowadza kontrolę jakości wykonania usługi (innymi słowy, bada zachowanie przez usługodawcę należytej staranności) nie stanowi o tym, że czynność taka stanowi sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych i przemawia za zakwalifikowaniem umowy jako umowy o dzieło. Nadzór nad wykonywaniem czynności przewidzianych umową, oraz określenie miejsca i sposobu pracy typowe są raczej dla umowy o świadczenie usług, gdzie liczy się bieżąca staranność pracy i wykonywanie poszczególnych czynności zgodnie ze wskazaniami kontrahenta i w sposób przez niego oznaczony, nie zaś dla umowy o dzieło, gdzie liczy się jedynie rezultat w postaci wykonanego dzieła. W przypadku umowy o dzieło występuje większa swoboda organizacyjna wytwórcy. W orzecznictwie podkreśla się przy tym, że umowę której przedmiotem są usługi w szerokim tego słowa znaczeniu nie można uznać za umowę o dzieło, lecz umowę o świadczenie usług, do której stosuje się odpowiednio przepisy o umowie zlecenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2008 r., I PK 315/07, LEX nr 470956). W wyroku z dnia 19 marca 2008 r. (sygn. akt I ACa 83/08, Lex nr 466437) Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyjaśnił natomiast, że wykonywanie powtarzalnych czynności - usług w pewnym przedziale czasowym, nie może zostać zakwalifikowane jako umowa o dzieło z uwagi na ciągłość czynności.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można mówić o tym, aby umowy łączące zainteresowanych i płatnika były umowami o dzieło. W wypadku umowy o dzieło bez znaczenia pozostaje bowiem rodzaj i intensywność świadczonej w tym celu pracy i staranności. Wykonujący dzieło działa w zasadzie samodzielnie, na swoje ryzyko, w wyniku jego pracy powstaje zindywidualizowany samoistny rezultat. Tymczasem – jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego - łączące odwołującą spółkę z zainteresowanymi stosunki prawne wyróżniały się brakiem samodzielności w organizowaniu i wykonywaniu powierzonych czynności, dbaniem o bieżącą staranność pracy i wykonywaniem poszczególnych czynności zgodnie ze wskazaniami płatnika, w sposób przez niego oznaczony i na jego ryzyko.

I tak, z ustaleń stanu faktycznego wynika, że zainteresowani w okresach, w których zawierali ze spółką (...) umowy, zatytułowane „umowy o dzieło”, pozostawali ze spółką w relacji zbliżonej do podporządkowania pracowniczego, obcemu umowie o dzieło. Zasada podporządkowania pracownika polega na obowiązku stosowania się do poleceń przełożonego, które pozostają w związku z wykonywaną pracą, tj. jej organizacją i przebiegiem. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika bowiem, osoby które były zatrudniane w oparciu o umowy o dzieło nie mogły wykonywać powierzonych im prac budowlanych w dowolnym, samodzielnie ustalonym czasie, nie mogli również swobodnie rozkładać czasu pracy potrzebnego ich zdaniem na wykonanie powierzonych obowiązków w terminie określonym w umowach. Zainteresowani wykonywali prace etapami, zgodnie z harmonogramem prac narzuconymi przez kierownika lub majstra budowy. To kierownik budowy jako reprezentant płatnika decydował jaki etap prac w danym dniu będą wykonywać zainteresowani. Co więcej z ustaleń stanu faktycznego wynikało, że wszystkie pracujące na rzecz płatnika osoby przychodziły do pracy na teren budów codziennie o stałej godzinie: rano na godzinę 7.00, ewentualnie 8.00, a swoje obowiązki wykonywały przez co najmniej 8 godzin dziennie - do godziny 15 – 17.00. Nie było przy tym możliwości, aby zainteresowani wykonali powierzone im prace w innych godzinach niż godziny otwarcia budowy. Z powyższego zdaniem sądu wynika jednoznacznie, że zainteresowani nie byli w żadnym razie samodzielni w organizacji i wykonywaniu swojej pracy (co jest cechą charakterystyczną umowy o dzieło), lecz wykonywali poszczególne czynności zgodnie ze wskazaniami płatnika i w sposób przez niego oznaczony.

Z ustaleń stanu faktycznego wynikało również, że bieżące wykonywanie przez zainteresowanych prac podlegało stałemu codziennemu nadzorowi i kontroli. Nadzór bezpośredni nad całością budów sprawował kierownik budowy. Oczywiście, słusznie podnosiła pełnomocnik płatnika, że wykonywanie zleconych czynności pod nadzorem kierownika budowy nie przesądza o świadczeniu pracy w ramach podporządkowania pracowniczego (wyr. SN z 22.12.1998 r., I PKN 517/98, OSN 2000/4/138), pełnienie przez daną osobę funkcji kierownika budowy nie oznacza bowiem

bynajmniej, że jest ona pracodawcą w rozumieniu Kodeksu pracy, a jedynie to, iż pełni ona rolę koordynującą w zakresie robót wykonywanych na danym obiekcie. Jednakże w niniejszym postępowaniu istotnym było to, że zainteresowani podlegali nie tylko nadzorowi kierownika budowy, ale także majstrów budowy oraz brygadzystów, którzy nadzorowali prawidłowość wykonywania przez nich pracy.

Nadto Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że łączący strony stosunek prawny charakteryzował się kolejną cechą typową dla umów o świadczenie usług - zainteresowani wykonywali bowiem swoje czynności na ryzyko spółki (...). Po pierwsze, pracowali przy użyciu materiałów i narzędzi innych środków niezbędnych do wykonywania umówionych obowiązków dostarczonych przez płatnika. Po drugie, to płatnik, jako wykonawca ponosił ujemne konsekwencje ewentualnych błędów i opóźnień spowodowanych przez zainteresowanych (tzw. ryzyko osobowe). W przypadku opóźnienia realizacji inwestycji inwestor odpowiedzialnością obciążyłby bowiem płatnika, jako wykonawcę.

Kolejną cechą, jakiej stosownie do wyrażanych w orzecznictwie poglądów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie, sygn. akt III AUa 1700/05, OSA 2008, z. 3, poz. 5), oczekuje się od przedmiotu umowy o dzieło jest możliwość poddania umówionego rezultatu („dzieła” – w tym przypadku wykonanych części budynku) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych, jako ważne kryterium pozwalające odróżniać tę umowę od zlecenia starannego dokonania czynności faktycznych (usług). W ocenie Sądu, jeśli chodzi o przedmiot spornych umów, bez wątplenia istniała możliwość poddania wykonywanych przez zainteresowanych robót budowlanych sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Jak bowiem wynika z całości zgromadzonego w sprawie – spójnego w tym zakresie – materiału dowodowego, efekty pracy zainteresowanych podlegały bieżącemu nadzorowi kierownika budowy, majstra budowy lub brygadzysty. Należy jednak pamiętać, że – na zasadach wynikających z kodeksu cywilnego (art. 471 k.c.) – także wykonujący usługę odpowiada za należyte wykonanie zobowiązania. Sam fakt więc, że dana osoba (zamawiający, zlecający) przeprowadza kontrolę jakości wykonania usługi (w przypadku umowy o świadczenie usług - bada zachowanie przez usługodawcę należytej staranności) nie stanowi o tym, że czynność taka stanowi sprawdzian umówionego rezultatu na istnienie wad fizycznych i przemawia za zakwalifikowaniem umowy jako umowy o dzieło. W niniejszej sprawie istotną jest przy tym okoliczność, że zainteresowani podczas wykonywania prac mogli ze sobą współpracować, zdarzało się, że pomagali sobie nawzajem w wykonaniu prac, z oczywistych zatem względów trudno byłoby sprawdzić, którą część wykonała dana osoba i obciążyć ją odpowiedzialnością za wadliwe wykonanie pracy.

W analizowanym postępowaniu brak jest zdaniem Sądu Okręgowego również podstaw uznania, iż w wyniku pracy zainteresowanych powstawały zindywidualizowane dzieła. Wykonane przez zainteresowanych elementy/konstrukcje, prace budowlane, nie stanowiły dobra same w sobie, były częścią większego projektu, którego realizacją zajmował się płatnik. Trzeba w przy tym dodać, że jakkolwiek bowiem nie można wyłączyć, że wykonanie konkretnego elementu budynku może być przedmiotem umowy o dzieło, przy ocenie charakteru umowy w tym względzie każdorazowo należy mieć na uwadze zarówno rodzaj końcowego efektu pracy, jak również sposób jego realizacji (samodzielnie). Co więcej wskazać w tym miejscu należy, że sam płatnik nie traktował zakresu prac określonych w konkretnych umowach w sposób sztywny, skoro zainteresowani współpracowali ze sobą przy wykonywaniu prac, zdarzało się również że byli kierowani do innych prac niż wymienione w łączących ich z płatnikiem umowach. Analogiczne prace jak zainteresowani wykonywały również osoby zatrudnione przez płatnika w ramach umów o pracę, a zatem osoby, od których nie wymaga się wytworzenia dzieła a jedynie starannego działania (np. z zeznań złożonych przez Z. D. przesłuchanego przez organ rentowy w toku postępowania kontrolnego wynikało, że miał takie same obowiązki zarówno w okresie gdy pracował u płatnika na podstawie umowy „o dzieło” jak i w okresie gdy był zatrudniony u płatnika w ramach umowy o pracę). Z kolei kierownik budowy Z. G. w toku przesłuchania przez organ kontroli wskazał, że „lepsi pracownicy dostawali umowę o pracę. Byli to pracownicy, którzy sumiennie i rzetelnie wykonywali swoją pracę” Przyznał przy tym, że zawierał umowy o dzieło dlatego, że takie dyspozycje dostał od prezesa. Podobnie zeznał K. K., oświadczając w toku przesłuchania przez organ rentowy, że to on zawierał umowy cywilnoprawne i takie umowy zawierał w celu sprawdzenia umiejętności danego wykonawcy. W przypadku kiedy pracownik się sprawdził tj. wykonywał swoją pracę rzetelnie, sumiennie to istniała możliwość zawarcia z nim umowy o pracę, o czym decydował prezes firmy.

Sama terminologia, jaką posługiwał się płatnik w umowach, określonych jako umowy o dzieło, jest bez znaczenia przy interpretowaniu i oznaczaniu faktycznego stosunku prawnego łączącego strony. Nazwa umowy nie przesądza o jej rodzaju. Jeśli bowiem nazwa nie odpowiada istocie umowy, należy badać samą treść umowy. Po przeanalizowaniu treści przedmiotowych umów oraz treści zeznań świadków i reprezentanta płatnika złożonych w toku postępowania kontrolnego prowadzonego przez organ rentowy nie ma żadnych wątpliwości, że strony łączyły umowy o wykonywanie usług zbliżone do zlecenia. A zatem samo dosłowne brzmienie ww. umów nie wskazuje na ich charakter prawny, dopiero treść kontraktów i sposób ich faktycznego wykonywania pozwala je odpowiednio zakwalifikować. Dodatkowym argumentem przemawiającym za przyjęciem, w przypadku niektórych zainteresowanych, że łączące strony umowy nie miały cech umowy o dzieło jest ten, iż wysokość umówionych za wykonanie dzieła kwot odbiegała (niekiedy znacznie) od kwot faktycznie zainteresowanym wypłaconych. I tak, w przypadku A. D. (4) wysokość należnego mu wynagrodzenia określono w umowie na 5900 zł brutto, podczas gdy wypłaty (dokonane w dwóch częściach) wyniosły łącznie 1859 zł brutto. W przypadku M. D. w umowie określono wynagrodzenie na kwotę 10600 zł brutto, podczas gdy wypłaty (dokonane w trzech częściach) wyniosły łącznie 5473 zł brutto. Świadczy to w ocenie Sądu I instancji o tym, że pisemne umowy miały charakter pozorny, a rzeczywiste ustalenia stron co do rodzaju wykonywanej pracy, sposobu jej wykonywania oraz wysokości i sposobu obliczania wynagrodzenia były zupełnie inne. W tym kontekście całkowicie miarodajne stają się więc zeznania świadka M. K. (jednej z osób, z którymi spółka podpisała umowy „o dzieło”), który w postępowaniu przed organem rentowym zeznał, iż wysokość jego wynagrodzenia zależała od ilości przepracowanych w danym dniu godzin oraz, że miał ustnie ustaloną z przełożonym stawkę za jedną godzinę pracy.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się płatnik. Zaskarżył wyrok w całości, wnosząc o:

1. jego zmianę poprzez orzeczenie o zmianie zaskarżonych decyzji w ten sposób, że zainteresowani jako osoby wykonujące pracę na podstawie umów o dzieło zawartych z płatnikiem spółką (...) Sp. z o.o. z/s w S., nie podlegali obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach objętych tymi umowami,
2. zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. na rzecz Zakładu (...) sp. z o.o. z siedzibą w S. zwrotu kosztów procesu za obie instancje, według norm przepisanych,
3. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

-sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, wskutek naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie błędnej oceny dowodów w sprawie, co doprowadziło Sąd do niezasadnego uznania, iż umowy o dzieło zawarte pomiędzy spółką (...) Sp. z o.o. z/s w S., a zainteresowanymi A. D. (1), M. D., A. D. (2), A. D. (3) i A. D. (4), kreowały w rzeczywistości stosunek zlecenia i w konsekwencji osoby te podlegają na ich podstawie obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja płatnika nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy wyjaśnił w sprawie wszystkie istotne okoliczności, przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, w granicach zasad logiki formalnej i doświadczenia życiowego, zgodnie ze swobodną oceną dowodów, w myśl art. 233 § 1 k.p.c., a następnie wydał trafny, odpowiadający prawu wyrok. Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i rozważania prawne Sądu I instancji, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania.

Nawiązując do zarzutów apelacji należy podkreślić, że przez umowę o dzieło przyjmujący, zgodnie z art. 627 k.c., zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do wypłaty wynagrodzenia. Umowa o dzieło jest umową o pewnie określony rezultat pracy i umiejętności ludzkich. Niezbędne jest, aby starania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu znanego stronom już w chwili zawierania umowy o wykonanie dzieła. Z kolei umowa o świadczenie usług, określona w art. 750 k.c., do której stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zlecenia, jest umową starannego działania. Jej celem jest wykonywanie określonych czynności, które jednak nie muszą zmierzać do osiągnięcia rezultatu. W realiach sprawy Sąd Okręgowy trafnie uznał, że charakter umowy oraz warunki jej realizacji odpowiadały umowie o świadczenie usług, a nie umowie o dzieło.

Niewątpliwie, stosownie do art. 353¹ k.c. strony mogą dokonać wyboru rodzaju łączącego je stosunku prawnego, co nie oznacza jednak dowolności, bowiem umowa stron nie może sprzeciwiać się naturze danego stosunku prawnego, jego społeczno-gospodarczemu przeznaczeniu i ustawie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ustalenia sprawy pozwalają na jednoznaczny wniosek, że stosunek prawny łączący płatnika Zakład (...) Sp. z o.o. z ubezpieczonymi nie posiadał cech istotnych umowy o dzieło. Ubezpieczeni bowiem nie wykonywali samodzielnego dzieła w rozumieniu jednorazowego rezultatu, lecz szereg czynności usługowych, które składały się na finalny rezultat w postaci zmodernizowanego, czy rozbudowanego obiektu; przy czym realizacja konkretnej budowy nie była przedmiotem umowy stron i wykonujący pracę przed inwestorem nie ponosili odpowiedzialności za efekt budowlany. Bezsprzecznie więc, sporne umowy były umowami starannego działania i jako takie powinny być uznane za umowy o świadczenie usług. Należy też podkreślić, że prace wykonywane przez ubezpieczonych odbywały się w systemie pracy zorganizowanej co do miejsca i czasu pracy, zaś twierdzenie, że o skuteczności prawnej zawartych umów o dzieło powinna zadecydować możliwość zweryfikowania rezultatu pracy pod kątem istnienia wad fizycznych było sformułowane na wyrost. W analizowanych przypadkach mieliśmy bowiem do czynienia, co najwyżej z bieżącą kontrolą pracy, którą sprawował kierownik budowy. Należy wreszcie zauważyć, że wbrew przekonaniu apelującego, organ rentowy posiadał kompetencję ustalenia obowiązku podlegania ubezpieczeniu. Podstawowym skutkiem uznania, że zainteresowani wykonywali pracę w ramach umowy o świadczenie usług było objęcie ich obowiązkowymi ubezpieczeniami, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej. Obowiązek ten obciążał płatnika składek zgodnie z art. 36 ust. 1 i 2 ustawy systemowej. Skoro zatem płatnik składek nie dopełnił tego obowiązku, to organ rentowy w trybie art. 83 § 1 pkt 1 ustawy wydał decyzję o objęciu obowiązkiem ubezpieczenia społecznego przez płatnika składek (SN z 10.07.2014, II UK 454/13).

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 oraz art. 12 ust.1 ustawy systemowej obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Skoro pomiędzy płatnikiem a zainteresowanymi doszło faktycznie do zawarcia umów o świadczenie usług, a nie umów o dzieło, to wykonawcy umów zasadnie zostali objęci ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i wypadkowym.

Mając na względzie przedstawioną ocenę prawną Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach stanowił art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jednolity w Dz. U z 2013r., poz. 490, ze zm.).